

Legendy Skierniewickie



Sabediana

- nieszczęsna branka



Najstarsi mieszkańcy Skierniewic opowiadali o figurce pięknej dziewczyny w powiewnych szatach znajdującej się w pocz. XX wieku na wysepce niewielkiego stawu w pobliżu willi Aleksandria. Rzeźba została zniszczona i leży gdzieś na dnie stawu.

Figurka symbolizowała młodą Czerkieskę przywiezioną do Skierniewic w 1877 roku przez feldmarszałka Aleksandra Bariatyńskiego, który w nagrodę za zwycięski podbój Kaukazu, otrzymał od cara w bezpłatną dzierżawę dobra skierniewickie. Książę, sprowadzając się do skierniewickiego pałacu, przywiózł wielkiej piękności brankę wojenną. Umieścił swoją faworytę w willi w północnej części parku otaczającego rezydencję carską. Willa, wybudowana w 1841 roku przez Idżkowskiego, znanego architekta z Warszawy, zwana była willą Aleksandria, albo potocznie Pałacym Myśliwskim, gdyż przeznaczono ją dla adiutantów carskich, którzy stąd wyjeżdżali na polowania.

Piękną Ninę nazywano w mieście Cyganichą. Często ulicznicy rzucali za nią kamieniami, a mieszkańcy gorszyli się na jej widok.

Dziewczyna pochodziła z wysokich gór Kaukazu. Ojciec jej był bogaczem, posiadał ogromne winnice na stokach gór nad rzeką Terek. Nina była dziewczyną wykształconą. Potrafiła czytać i pisać, mówiła po francusku. Była dziewczyną dumną i szczęśliwą do czasu, gdy do ich domu zawitał ze swoimi wojskami książę Bariatyński. Zachwycony urodą dziewczyny, wódz wojsk rosyjskich porwał ją. Nina stała się jego niewolnicą i łupem wojennym. W ostatniej chwili stary sługa zdążył po kryjomu przekazać dziewczynie kindżał od ojca, którym wedle tradycji, powinna popełnić samobójstwo. Honor czerkieski nie pozwalał by obcy mężczyzna zobaczył twarz niewiasty, a cóż dopiero gdy stała się branką. Dziewczynie jednak zabrakło odwagi i tym sposobem znalazła się w niewoli w Skierniewicach. Książę zabrał jej nie tylko cześć, ale i imię. Bariatyński zdecydował, że Nina, dorównująca mądrością królowej Saby, a pięknnością bogini rzymskiej Dianie, nazwana zostanie Sabedianą.

Aleksander III, podczas pobytu w Skierniewicach, zachwyił się piękną branką, proponując Bariatyńskiemu odkupienie dziewczyny w zamian za przedłużenie dzierżawy dóbr skierniewickich. Co się stało z piękną Niną? Czy zaopiekował się nią carewicz, czy ogarnięta tęsknotą za górami Kaukazu i melancholią targnęła się na swoje życie?

Legenda głosi, że popełniła samobójstwo przebijając się kindżałem przywiezionym z rodzinnych stron. Od tego czasu mieszkańcy Skierniewic nazywają imieniem Sabediany, nie tylko willę Idżkowskiego, ale i całą dzielnicę miasta. Niektórzy mieszkańcy, skracający sobie drogę z dworca kolejowego na Sobediany przez park miejski, widują ducha pięknej Sabediany. Słychać wówczas ciche dzwoneczki, dźwięk jej licznych bransolet.

ZAPRASZAMY DO SKIERNIEWIC

Urząd Miasta Skierniewice, ul. Rynek 1, 96-100 Skierniewice

www.skierniewice.net.pl